

KULTURA ROMÓW W MUZEUM*

Powstanie etnicznej tożsamości było w społeczności Romów procesem złożonym, tak dawniej, jak i współcześnie, determinowanym głównie ich społeczną izolacją. Romowie na Słowacji tworzyli grupę żyjącą na marginesie społeczeństwa większościowego, które tradycyjnie dominowało nad ludem odmiennym, różniącym się choćby cechami antropologicznymi. Lud ten żył w rozproszeniu, w mniejszych lokalnych i endogamicznych skupiskach. Wzajemne kontakty i tworzenie większej całości, ograniczały i potęgowały różnice w statusie społecznym poszczególnych grup czy sposobach zaspokajania życiowych potrzeb.

W drugiej połowie XX wieku polityka państwa czechosłowackiego ograniczała możliwości formowania się romskiej grupy etnicznej. W uchwale Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji z roku 1958, *O pracy wśród cygańskich mieszkańców Czechosłowacji*, program asymilacji Romów zalecał nieakceptowanie ich języka i kultury, ponieważ „opóźnia to proces przebudowy obyczajów Cyganów, pomaga konserwować stary, prymitywny sposób życia i izoluje Cyganów od reszty pracującego ludu”¹. Jaroslav Sus w swoim ideologicznym podręczniku *Problem cygański w Czechosłowacji* (1961 r.) twierdził: „Nie należy w żadnym przypadku uważać specyfiki cygańskiej ‘kultury’ i folkloru za instrumenty ideologii, ponieważ formalnie i treściowo są one przejawem zapóźnienia. Budowanie jakiegś socjalistycznej czy narodowej kultury cygańskiej nie może opierać się na czymś, co jest w zasadzie bardzo prymitywne, opóźnione a często i negatywne, bez postępowych tradycji”².

Przedstawiciele Romów wystąpili w roku 1968 z propozycją uznania narodowości romskiej, ale polityczne i państwowe organa nie uznały tego postulatu, czego wyrazem był zapis konstytucyjny, w którym zostały wy-

* Tekst w wersji rozszerzonej opublikowany został w: „Zborník Slovenského Národného Múzea v Martine”, R. XCIX, 2005.

1. A. Jurová, *Vývoj rómskej problematiky na Slovensku po roku 1945*, Košice 1993, s. 52.

2. J. Sus, *Cikánská otázka v ČSSR*, Praha 1961, s. 71.

mienione poszczególne narodowości Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, jednak Romowie/Cyganie zostali pominięci³.

Polityka państwa preferująca model kulturowy większości mieszkańców była ukierunkowana jedynie na asymilację Romów, ich absolutne wchłonięcie przez Słowaków lub Czechów. Pomoc materialna dla Romów, bez uznania cech im właściwych, powodowała rozpad ich pozytywnego odbierania świata, brak motywacji i apatię. „Ludzki wymiar”, czyli identyfikacja ze swoją grupą i refleksja nad współżyciem z grupą większościową, dążenia, model życia, wartościowanie postaw – były lekceważone. Cały powojenny żywot romskiej społeczności można więc oznaczyć jako proces niszczenia kultury oraz moralnego i socjalnego zastoju⁴.

Pomoc państwa dla socjalnie „opóźnionej części mieszkańców” po drugiej wojnie światowej zakładała utrzymanie tabu języka, kultury i tożsamości etnicznej Romów. Po przewrocie w roku 1989, transformacja ekonomiczna spowodowała utratę zatrudnienia i całkowite obniżenie poziomu życia, szczególnie w lokalnych społecznościach romskich na wschodniej Słowacji. Z drugiej strony, uchwała rządu Słowackiej Republiki nr 153 z 15 kwietnia 1991 r., *Zasady państwowej polityki w stosunku do Romów*, przyznała Romom po raz pierwszy w dziejach etniczną samodzielność i równouprawnienie z innymi mniejszościami etnicznymi na Słowacji. Do prawnej terminologii zostało wpisane własne narodowościowe określenie *Rómovia* (Romowie). Obecnie oficjalny akt prawny jest podstawą tworzenia warunków do akceptacji „prawa używania swojego języka w urzędach, wychowania i kształcenia w tym języku, prawa do rozwoju własnej, romskiej kultury, prawa do stowarzyszania oraz do uczestnictwa w decydowaniu o problemach związanych z Romami”.

Przed 1989 rokiem pojawiła się wśród Romów na Słowacji niewielka grupa, która domagała się akceptacji Romów, jako odrębnej etnicznej społeczności. Angażowali się wtedy szczególnie przedstawiciele Związku Cyganów/Romów z lat 1968-1973. Wychodzili oni z założenia, że jedną z dróg przezwyciężenia złej sytuacji socjalnej Romów i wyrównania poziomu z większością społeczeństwa jest poczucie pozytywnej identyfikacji etnicznej, uświadomienie sobie wartości własnego języka i kultury⁵. Po roku 1989 wszystkie bez mała romskie organizacje orientują się przede wszystkim na rozwijanie własnej kultury i obronę romskiej wspólnoty⁶.

3. A. Jurová, *op.cit.*, s.91-92; Ústavný zákon nr 144 z 27.10.1968.

4. A. B. Mann, *Problém identity Rómov* [w:] G. Kiliánová i in., *Identita etnických spoločností. Výsledky etnologických výskumov*, Bratislava 1998, s. 48.

5. A. B. Mann, *Problém identity...*, s. 59-60.

6. I. Vasecka, *Rómska problematika v lokálnych sociálnych politikách* [w:] *Čačipen pal...*, s. 277.

Wydawać by się mogło, że zasadnicza zmiana polityki państwa w stosunku do Romów po upadku reżimu komunistycznego, aktywność romskich i nieromskich organizacji pozarządowych oraz romskich partii politycznych, przyczynią się do ożywienia i rozwoju etnicznej identyfikacji Romów, że Romowie postarają się przyspieszyć integrację w ramach swojej grupy etnicznej i rozwijać zainteresowania poznaniem swojej historii i kultury. Jednak tak się nie stało, społeczność Romów nie wyemancypowała się z wieloetnicznej zbiorowości. Wszak po Węgrach, których jest ponad 9,7% (ok. 520 tys.), Romowie stanowią drugą najliczniejszą narodowość na Słowacji. Choć szacunki mówią o 350–450 tysiącach Romów, czyli 6,5–8,4% całej populacji w kraju, to do romskiej narodowości w roku 1991 zgłosiło przynależność tylko 75 802, a w 2001 roku 89 920 obywateli państwa, tak więc odpowiednio 1,4 i 1,7% całości społeczeństwa.

Romów nie interesują publikacje o tematyce romskiej, nie wykazują też zainteresowania romskimi periodykami. Rodzice odrzucają możliwości kształcenia swoich dzieci w romskim języku, a nawet znane są przypadki, w których romscy rodzice nie życzą sobie, aby ich dzieci wiedziały cokolwiek o Romach, ich dziejach i kulturze⁷. Powstaje tym samym pytanie o stosunek Romów do własnej etnicznej identyfikacji. Czy w ogóle jest dla nich ważna, czy raczej może preferują identyfikację zawodową lub religijną, albo utożsamiają się z etnicznością większościowej populacji, w której stale egzystują?

Romowie odczuwali dawniej swoją tożsamość negatywnie, jako ułomność i do dzisiaj tak to czują. Dotychczas bowiem często byli traktowani jako grupa asocjalna, żerująca na całoci. Urodzenie się w osadzie, z romskich rodziców, w romskim środowisku, ponadto z wyraźnymi cechami antropologicznymi, jest odczuwane jako determinujące cały przyszły żywot jednostki. Romom zostają z góry przypisane „niedobrowolne cechy tożsamości”⁸.

Człowiek ma naturalną potrzebę życia w grupie. Jako istota społeczna może się utożsamiać z grupą, szuka w niej ochrony, pomocy, inspiracji i współodczuwania. Członek grupy większościowej stale i z oczywistością potwierdza swoją obecność w kulturze i dopóki tożsamość większości nie jest zagrożona, nie musi się określać ani deklarować przynależności. Zaś członek grupy mniejszościowej, wraz z pozytywnym stosunkiem i identyfikacją ze swoją grupą, emanuje potrzebą jej kulturowego potwierdzenia. Je-

7. A. B. Mann, *Spoznavanie vlastných dejín a kultúry ako prostriedok motivácie pri vzdelávaní romských žiakov* [w:] V. Fabianová, S. Matulay, *Empirické poznatky z edukácie romských detí. Vplyv rodiny a rola matky vo výchove a vzdelávaní romských detí*, Spišská Nová Ves 2003, s. 7–18.

8. V. Bačová, *Spoločenská a kultúrna podmienenosť osobnej identity*, „Československá Psychologie” nr 4, R. 40, 1996, s. 324.

żeli uczestnictwo w grupie mniejszościowej wywołuje u niego uczucie bezsensu i poniżenia, w dodatku z negatywną samooceną, wtedy własną kulturę widzi jako zacofanie, przeszkodę w akceptacji przez grupę większościową. Stara się wówczas uniknąć identyfikacji ze swoją zbiorowością, a kultura większości społeczeństwa jawi mu się jako wzór do naśladowania⁹.

Część Romów świadomie zapiera się swego pochodzenia i kultury, zapomina o języku, ignoruje tradycyjne obyczaje i wybiera drogę określonej asymilacji. Są to ci, którzy osiągnęli wykształcenie i lepszą pozycję społeczną, dla przykładu: romscy profesjonalni muzycy z przełomu XIX/XX wieku¹⁰. Tożsamość etniczna w tych przypadkach zostaje zastąpiona identyfikacją zawodową lub religijną. Większość Romów nie odczuwa jednak potrzeby etnicznego samookreślenia, swoje działanie kieruje głównie na rozwiązywanie problemów życiowych: pieniędzy dla rodziny, mieszkania, załatwiania drewna na ogrzewanie w zimie, pożywienia i ubrania. Otóż życie w biedzie i w socjalnej odrębności nie sprzyja poszukiwaniu jakiegokolwiek tożsamości. W takim przypadku możemy mówić wprost o kryzysie etniczności¹¹.

Tożsamość etniczna, jako jedna z form grupowej identyfikacji, jest konstrukcją socjalną, która koncentruje się na społecznym zróżnicowaniu ludzkości. Etnicznością nazywamy zespół domniemych własności, odróżniającym jednostki jednej grupy etnicznej od członków innych grup społecznych, głównie pod względem emocjonalnym¹². Etniczna tożsamość jest budowana, utrzymywana i rozwijana poprzez tworzenie pozytywnego obrazu o sobie wewnątrz grupy i deklarowanie go na zewnątrz. Dostrzeganie, dokumentowanie i prezentowanie kultury romskiej pomaga wspierać ten proces. Lecz gdy założymy, że etniczna tożsamość jest tylko fikcją, czy możemy spodziewać się istnienia etnicznej kultury?

W masmediach i rozmaitych dyskusjach pojawia się od czasu do czasu pogląd, iż tzw. „romski problem” wynika z zetknięcia się całkowicie odmiennych kultur (azjatyckiej i europejskiej), że Romowie kierują się zupełnie odmiennym systemem wartości, w wyniku czego nie są w stanie przystosować się do społeczności większościowej, przez co współżycie tych obu populacji nie jest możliwe. Niektórzy etnografowie doszukują się w romskiej kulturze przejawów przedchrześcijańskich elementów wierzeń (animizmu), co miałoby potwierdzać ową odrębność. „Odmienność kulturową” podkre-

9. V. Bačová, *Etnická identita osobnosti – sociálnopsychologický prístup*, „Slovenský Národopis” nr 4, R. 34, 1990, s. 511–512.

10. A. B. Mann, *Rómski mestski hudobníci* [w:] P. Salner, Z. Beňusková i in., *Diferenciácia mestského spoločenstva v každodennom živote*, Bratislava 1999, s. 164–165.

11. Z. Uherek, K. A. Novák, *Etnická identita Romů* [w:] *Čačipen pal...*, s. 106.

12. *Ibidem*, s. 99–100.

ślają także sami Romowie, chcący w ten sposób usprawiedliwić swoje emocjonalne nastroje. Ponieważ nie zgadzam się z przytoczonymi argumentami o niemożności współżycia członków obu grup etnicznych w wyniku odrębności kulturowych, postaram się rozważyć, na czym polega specyfika kultury jakiejś wspólnoty etnicznej, konkretnie, jakie są różnice i podobieństwa kultury romskiej i większościowej.

W przypadku, gdy na tym samym terenie żyją przez kilka wieków członkowie różnych grup etnicznych, dochodzi do akulturacji – wzajemnej wymiany dóbr kultury i kulturowego przystosowania. Ważną rolę w tym procesie pełni wielkość i status społeczny danej grupy. Dominującą jest zawsze grupa liczebniejsza i wyżej społecznie usytuowana. Romowie nie uprawiali ziemi, oferowali tylko usługi mieszkańcom, od których potem dostawali żywność, aby przeżyć. Stali się przez to ekonomicznie zależni od grupy większościowej. Ich społeczne położenie było zawsze niższe od miejscowych rolników. Rzutowało to na każdy typ współpracy i kierunek kulturowego rozwoju. Zależność od większości odcisnęła się na sposobie życia i różnych sferach romskiej kultury. Romowie znani są w całej Europie jako muzycy, przy czym w poszczególnych krajach przejęli miejscowe typy instrumentów. W Europie środkowej była to muzyka cymbalowa, na Balkanach instrumenty dęte blaszane, w Hiszpanii gitary. Przejmowali również miejscowy repertuar i sposoby wykonywania. Na wschodniej Słowacji od końca XIX stulecia, romscy muzycy wyparli „białe” ludowe kapele, stali się nosicielami słowackiego folkloru muzycznego, a swoją oryginalną interpretacją, choćby ozdobnikami, wpłynęli na kształt ludowej melodyki słowackiej. W wielu regionach Słowacji kultura muzyczna grupy większościowej miała z kolei wpływ na styl romskiej muzyki. W każdym regionie Słowacji „romska muzyka” ma inny wyraz, przy czym wszędzie istnieje przekonanie, że właśnie ich styl jest najwłaściwszy. Czasami wspinali romscy muzycy nie wykonują w ogóle romskich utworów.

Inne przykłady: Romowie pomagając nie-Romom w budownictwie, przyswoili sobie technologie i zastosowanie materiałów przy stawianiu własnych mieszkań. Pod górami budowali domy zrębowe, na nizinach konstrukcje z belek i gliny. Urządzanie wnętrz zależało od darów pozyskanych od miejscowej ludności, podobnie jak sposób ubierania. Dlatego też nie możemy mówić o charakterystycznych typach ubrań u osiadłych Romów. Również w dziedzinie pożywienia tradycyjne potrawy romskie mają odpowiedniki w jadłospisach miejscowej ludności. Romska kiszka wieprzowa, *gója*, jest znana jako „falszywa kielbasa” u Słowaków, romskie placki (podplomyki) sporządzane z mąki i wody, *marikla*, ta najstarsza forma mącznego pieczywa, jeszcze na początku XX wieku były regularnie spożywane przez

drwali, węglarzy i pasterzy słowackich¹³. Oba produkty były więc używane przez ubogie warstwy grupy większościowej. Jednak autorka *Romskej kucharki* uważa kiszkę i podplomyki za oryginalne romskie potrawy, nieznane żadnemu innemu ludowi, które tylko Romowie przyrządzali i jedli przez całe stulecie¹⁴.

Przenikanie elementów kulturowych zachodzi także w obrębie kultury duchowej, choćby w działaniach przeciw urokowi. Czerwona wstążka wokół nadgarstka niemowlęcia lub przyrządzanie tzw. *uhlikovej vody* (poprzez wrzucanie żaru do naczynia z wodą), albo wymiana nieochrzczonego niemowlęcia – zjawiska znane (i czasami jeszcze praktykowane) w grupie większościowej¹⁵. Bardzo ważne dla Romów czuwanie przy zmarłym, było także znane reszcie społeczeństwa, najdłużej zachowało się u Rusinów na wschodniej Słowacji¹⁶. Okazuje się też, że, uważane za czysto romskie, związki rąk jako symbol połączenia mężczyzny i kobiety podczas zawierania małżeństwa, romskie *mangavipen*, ma analogie w różnych kulturach naszego globu, także w kulturze katolickiej.

Isolowana grupa społeczna zachowała więcej archaicznych elementów swojej oryginalnej kultury. Staram się nie używać terminu „pierwotnej kultury”, dlatego że zbyt mało wiemy, jaka była kultura danej grupy przed stuleciem.

Typowym przykładem utrzymywania odległych tradycji są wędrowni Romowie olascy (*olašski*), którzy zachowali archaiczne przejawy w kulturze społecznej (patriarchalny system), w kulturze duchowej (ślub traktowany jako handlowa transakcja między rodzicami młodych) i w folklorze (brak w użyciu instrumentów muzycznych, hinduskie analogie w stylu i interpretacji pieśni). Ale i u nich znajdziemy liczne wpływy kultury europejskiej, na przykład przy demonstracji krwi niewieściej na prześcieradle, jako części weselnego obrzędu.

Czy można więc mówić o kulturze romskiej, czy innej – „etnicznej”? Próby obiektywizacji znaków etnoidentyfikacyjnych okazały się nierealne. Podobnie jak w przypadku deklaracji etnicznej przynależności podczas spisu ludności, musimy uwzględnić tylko raczej subiektywne. Znaczy to, że

13. R. Stoličná, hasło: *placka* [w:] *Encyklopédia Ľudovej Kultúry Slovenska*, T. 2, Bratislava 1995, s. 39.

14. L. Oláhová, *Nejen romská kucharka/Ná ba romani kucharka*, Praha 2000, s. 22, 26.

15. *Magická ochrana novorodenca u Rómov na Slovensku* [w:] M. Kováč, A. B. Mann, *Boh všetko vidí/O Del sa dikhel. Duchovný svet Rómov na Slovensku*, Bratislava 2003, s. 85–101.

16. *Obyčaje pri mŕtvom a pohreb Rómov na Slovensku* [w:] *Obyčajové tradície pri úmrtí a pochovávaní na Slovensku s osobitným zreteľom na etnickú a kofesionálnu mnohovednosť*, zebrał J. Botík, Bratislava 2001, s. 109–119; Podczas czuwania Rusini zabawiają się w różne gry pod wspólną nazwą *lopatky*.

romskie jest wszystko, z czym się Romowie identyfikują i co uważają za znaki swojej kultury, choćby romskie *goja* i *marikla*. Uświadomienie sobie znamion własnej kultury jest jednym z przejawów etnicznej tożsamości, lecz zbiór „etnicznych przejawów kultury” nie jest stabilny. Wspomniana powyżej autorka romskiej książki kucharskiej zaliczyła znane na Słowacji kapuściane goląbki do romskich dań¹⁷. Rodzice autorki, którzy przybyli do Czech ze Słowacji, nie określiliby goląbków jadłem romskim, ale w Czechach, gdzie nie były znane, stały się charakterystycznym znakiem etniczności dla współczesnych Romów.

Zajmując się ponad dwadzieścia lat profesjonalnie życiem i kulturą Romów, coraz bardziej nabieram przekonania, że różnice między Romami i nie-Romami nie mają charakteru kulturowego, lecz socjalny. W romskiej kulturze znajdujemy zjawiska, które znane były w większościowym społeczeństwie. W grupie większościowej funkcje wielu zjawisk kulturowych przesunęły się do podświadomości, lub zupełnie zniknęły z kulturowego kontekstu, zaś u Romów pełniły i dalej pełnią rolę w życiu społecznym. Kultura Romów zachowała często składniki, które są wynikiem przeszło pięćsetletniego współżycia obu grup etnicznych. Ten stan pokazuje kulturowe i socjalne opóźnienie Romów w przeszłości. Wraz ze wzrostem poziomu socjokulturowego Romów w konkretnych lokalnych warunkach, zanikają także kulturowe różnice między obiema grupami mieszkańców. Możemy to obserwować w sferze kultury mieszkania, higieny i struktury demograficznej. W niektórych miejscowościach struktura wiekowa Romów zbliża się do składu „białych”, rośnie przeciętna długość życia, stosunek do wykształcenia itd.

Celem muzeów regionalnych jest zbieranie, opisywanie, przechowywanie, prezentacja dokumentów kultury i sposobów życia mieszkańców. W przypadku muzeów mniejszości narodowych zakłada się także działanie wychowawcze – wzmocnienie etnicznej lub narodowej świadomości członków danej etnicznej społeczności. Tak rozumie posłanie romskiego muzeum historyczka, Jana Horváthová. Po zniesieniu barier politycznych może dojść do etnicznej emancypacji Romów i, jak wynika z badań, chęci zachowania – muzealizacji własnej kultury, jako wyrazu samodzielności romskiej grupy etnicznej¹⁸. Należy przypomnieć, że podobne cele miała rodząca się w XIX wieku słowacka muzeologia, która szukała etnicznych właściwości i podkreślała „przetrwanie starożytnych form narodowych” u Słowaków. W muzeum romskiej kultury, rodzi się jednak problem możliwości przekonania znacznej

17. L. Olahová, *op.cit.*, s. 58.

18. J. Horváthová, *Jaký je zájem Romů o uchování vlastní kultury? (Muzeo-sociologický průzkum na téma Romové a muzealizace)*, „Etnologické rozpravy” nr 2, R. 8, 2001.

części romskiej populacji, co do akceptacji swojej kultury, która często jest przez nich oceniana negatywnie. Naukowa metoda i emancypacyjna działalność wychowawcza mogą się okazać dyskryminujące, przy prezentowaniu przejawów kultury i życia Romów.

Oczywistością wydaje się prezentowanie archaicznych form mieszkań Romów, ziemianek i półziemianek, które można było spotkać na Słowacji jeszcze w latach sześćdziesiątych XX wieku. Także jednoizbowych domków (*chatrče*) bez odprowadzenia dymu, pokrytych zardzewiałymi blachami w beczek po asfalcie, z otwartymi szczytami, nieotwieranymi oknami i brakiem wody, które są po dziś dzień charakterystyczne dla romskich osad we wschodniej Słowacji. Z punktu widzenia zwiedzającego muzealną ekspozycję, Roma lub nie-Roma, jest to pokazywanie kulturowego zastoju!

Tradycyjnym rzemiosłem, wykonywanym przez Romów jeszcze w pierwszej połowie XX wieku, było kowalstwo. Najczęściej kowale romscy wytwarzali najprostsze przedmioty, szczególnie gwoździe do przybijania gontów, łańcuszki, kliny, zawiasy i motyki. Większość z nich nie osiągała poziomu profesjonalnych, nieromskich wiejskich kowali. Wyjątek stanowi Dunajska Lužna, znana z artystycznych poszukiwań romskich kowali. Jest potrzebne i możliwe wystawiać wysoko profesjonalne i artystycznie doskonale wyroby romskich kowali z Dunajskiej Lużnej koło Bratysławy, ale dopuścimy się wtedy kłamstwa idealizacji istniejącego stanu rzeczy. Zachowując ściśle reguły nazewnictwa nie możemy zakładać, że wzbudzimy zainteresowanie własną kulturą i wzmocnimy przez to etniczną świadomość Romów. Wręcz odwrotnie, takie postępowanie może pogłębić negatywny stosunek do własnej kultury i odrzucenie projektu „romskiego muzeum”¹⁹. Pewne możliwości widzę w porównaniu poziomu kultury romskiej z kulturą grupy większościowej w konkretnym czasie i miejscu.

Wspomniane wyżej ziemianki były jeszcze stale używane w połowie XX wieku na zachodniej Słowacji przez Słowaków, były zasiedlane jako przymusowe siedziby dla pogorzańców, lub podczas wojen światowych, a nawet aktualnie budują je leśni robotnicy na Orawie. Ziemianka nie kojarzyłaby się wtedy z wyposażeniem tylko romskiej grupy etnicznej, ale ukazywałaby owo „zatrzymanie kulturowe” Romów na tle rozwijającej się kultur grupy większościowej.

Narodowa emancypacja Romów zachodzi obecnie w wyniku działań części romskiej elity, ale także w wyniku nacisku większości mieszkańców, którzy etniczną identyfikację pojmują jako konieczny składnik swojej kultury i wymagają tego od reszty społeczeństwa²⁰. Jeżeli budowanie i rozwija-

19. J. Horváthová, *op.cit.*, s. 30–49.

20. Z. Uhrek, K. A. Novák, *op.cit.*, s. 108.

nie romskiej tożsamości etnicznej pomoże przezwyciężyć negatywną ocenę samych Romów przez siebie i przyspieszy wyrównanie dystansu do większości, wtedy będzie odgrywało pozytywną rolę. Lecz dążenie do etnicznej identyfikacji zawiera w sobie niebezpieczeństwo wzajemnej nieufności, „etniczając” społeczeństwa. W miejsce oczekiwanej integracji może dojść do międzyetnicznej segregacji. Tu dostrzegam poważny problem, który towarzyszy budowaniu „etnicznych muzeów”, w naszym przypadku muzeum kultury romskiej. Pomóc w tym mogłaby uważna i delikatna państwowa polityka kulturalna.

Thum, Wojciech Dudziak

LITERATURA:

- BAČOVÁ V., *Etnická identita osobnosti – sociálnopsychologický prístup*, „Slovenský Národopis” nr 4, 34, 1990.
- BAČOVÁ V., *Spoločenská a kultúrna podmienenosť osobnej identity*, „Československá Psychologie” nr 4, 40, 1996.
- HORVÁTHOVÁ J., *Jaký je zájem Romů o uchování vlastní kultury? (Muzeo-sociologický průzkum na téma Romové a muzealizace)*, „Etnologické rozpravy” nr 2, 8, 2001.
- JUROVÁ A., *Vývoj rómskej problematiky na Slovensku po roku 1945*, Košice 1993.
- Magická ochrana novorodenca u Rómov na Slovensku* [w:] M. KOVÁČ, A. B. MANN, *Boh všetko vidí/O Del sa dikhel. Duchovný svet Rómov na Slovensku*, Bratislava 2003.
- MANN A. B., *Problém identity Rómov* [w:] G. KILIÁNOVÁ i in., *Identita etnických spoločenstiev. Výsledky etnologických výskumov*, Bratislava 1998.
- MANN A. B., *Rómski mestskí hudobníci* [w:] P. SALNER, Z. BEŇUSKOVÁ i in., *Diferenciácia mestského spoločenstva v každodennom živote*, Bratislava 1999.
- MANN A. B., *Spoznavanie vlastných dejín a kultúry ako prostriedok motivácie pri vzdelávaní romských žiakov* [w:] V. FABIANOVÁ, S. MATULAY, *Empirické poznatky z edukácie romských detí. Vplyv rodiny a rola matky vo výchove a vzdelávaní romských detí*, Spišská Nová Ves 2003.
- Obyčaje pri mŕtvom a pohreb Rómov na Slovensku* [w:] *Obyčajové tradície pri úmrťi a pochovávaní na Slovensku s osobitným zreteľom na etnickú a kofesionálnu mnohotvárnosť*, zbral J. BOTÍK, Bratislava 2001.
- OLÁHOVÁ L., *Nejen romská kuchařka/Ná ba romani kucharka*, Praha 2000.

STOLIČNÁ R., haslo: *placka* [w:] *Encyklopédia Ľudovej Kultúry Slovenska*, T. 2, Bratislava 1995.

SUS J., *Cikánská otázka w ČSSR*, Praha 1961.

Ústavný zákon nr 144 z 27.10.1968.

UHEREK Z., NOVÁK K. A., *Etnická identita Romů* [w:] *Čačipen pal...*

VASECKA I., *Rómska problematika v lokálnych sociálnych politikách* [w:] *Čačipen pal...*



Arne B. Mann

E RROMENQËRI KULTÛRA AND-O MUZEUM

Anda jekhe muzealone ekspoziciaqëro kontëkstò o avtòro pùchlàrel pes pal-i definicia, save elemènte e kulturaqëre šaj te iklòn sar specifík rromane. Aresel k-o agoripen, so pašti sa i vastukani (materiàlo) kultùra e Rromenqëri, thaj vi jekh baro kotor lenqëre bivastukane thaj socialone kulturaqëro, si line e trujalipnasqëre kulturenθar, thaj buteder preciz andar lenqëre čorredet sfëre. Kadà naj sosθar te khi-nas amen kerindor ekspozicie nesave čhumunënjëre ja kulturalone isimatenqëre, save xatam si specifiko e Rromenqe. Kampel te akharas „rromano” so o Roma kòrkorre dikhen sar rromano.

General, phenel o man, o Roma naj len interëso and-o publikàcie pal-i rromani temàtika, naj dikhen sosqe lenqëre čhave te siklòn rromanes mištes, thaj o rromane dada thaj daja na kamen te žanen lenqëre čhave khané pal-o rromanipen. Na žanav sosθar e man-ušesqe avel éud, kana savorre anda lesqëri phuv šeliberšençar kušle sa so si rromano, te na phenav kana marde aj mudarde Rromen. Iklòl athòska o pùčhipen pal-i relàcia e Rromenqëri karing pesqëri xodutni etnikani identifikàcia. A si lenqe vasni kadaja identifikàcia? And-o nakhlipen, dikhënas negativ penqëri identitëta, sar jekh čorripen, jekh bangipen, thaj ži adadives buteder lenθar kadà dikhen la. Šaj te xoxaves keti manges, naj te xolanòl o parno lil ja o por e papinàqëro. Jekh kotor e Rromenqëro garuven penqëri origina aj kultùra, bistren penqëri diaqëri čhib, na kamen te žanen pala penqëre tradicionàlo àčara aj zakònà thaj alosaren e asimilaciaqëro drom. Kadala si Roma, save aresle te siklòn thaj te xutren lačheder pozicia and-o dostipen.

O žanipen aj halòvipen tìre kulturaqëro si jekh manifestàcia tìre etnikane identitetaqëri, a adaj maškar Rromenθe, naj definuime o savorripen e „kulturaqëre etnikane manifestaciaqëro”. I emancipàcia e Rromenqëri vazdinòl akana katar-i aktivitëta jekhe kotoresqëri andar-i rromani elita thaj vi katar-o jizdipen e gaženqëro, save dikhen anda penqëri etnikani identifikàcia jekh vasno elemènto penqëre kulturaqëro thaj mangel i vipal koncèpcia e Rromenθar. Adaj o avtòro dikhel phare problème, so šaj anel o vazdipen „etnikane muzeumenqëre” – and-amaro suro „rromane muzeumenqëre”. Sa kampel te kerdòl anda jekh but xarani thaj xakàrdiver politika e kulturaqëri p-e Themesqëro nivèlo.

Arne B. Mann

ROMA CULTURE IN THE MUSEUM

In the context of museum exposition space the author attempts to define which elements of culture are to be considered specifically Romani. He comes to conclusion that nearly the entire material culture of Roma people as well as major parts of its spiritual and social components have been absorbed from the lower stratum of the surrounding cultures. It is then quite futile to try to isolate some particularly unique complex of objects or cultural features as symptomatic of the Roma. One should regard as Romani, whatever the Roma think of as such.

The Roma are in general not interested in Roma related publications, they do not tend to will to educate their children in the Roma language and even the Roma parents do not wish their children to know anything about the Roma. The question hence arises about the attitude the Roma have towards their own ethnic identity. Is it of any importance to them at all? In the past they experienced their identity negatively – as a handicap and the majority of them still feel that way today. Some of the Roma deliberately deny its background and culture, forget their language, ignore traditional customs and choose to assimilate. They are those who gained education and a better social position.

Becoming aware of the traits of one's culture is one of the manifestations of ethnic identity but the set of „culture's ethnic traits" is not predefined. The national emancipation of Roma is currently being brought about by the efforts of members of the Roma elite but also by encouragement coming from the general population which consider ethnic identity to be a crucial component of their culture and who demand it from the rest of the society. Here is where the author recognizes serious problems that result from establishing „ethnic museums" – the Roma ones in this case. This should be accompanied with cautious and sensible cultural policy on national level.